

Andrzej Sitarz

W cieniu Polskiego Wydawnictwa Muzycznego **O kilku polskich wydawnictwach prywatnych działających** **w dziedzinie muzyki po II wojnie światowej do początku lat pięćdziesiątych**

Polska działalność wydawnicza zaczyna się odradzać na szeroką skalę jeszcze przed zakończeniem działań wojennych. Najpierw na rynek wkraczają przedwojenni wydawcy prywatni, spółdzielczy, kościelni, wkrótce dołączają do nich nowo powstające instytucje państwowe. Początkowo liczbą wydawanych tytułów przodowały wydawnictwa prywatne i spółdzielcze. W roku 1945 wydawcy prywatni opublikowali 55% książek, w 1946 roku 52%, w 1947 roku 48%. Od roku 1948 zaznacza się wyraźny spadek ich produkcji, ich udział w rynku stanowi wówczas 33%, w 1949 roku 23%, natomiast w roku 1950 już tylko 8% książek¹.

W dziedzinie muzyki niezaprzeczalny prym zaczęło wieść wówczas Polskie Wydawnictwo Muzyczne powołane do życia już w kwietniu 1945 roku. O jego działalności pisano już wielokrotnie², choć jego dokonania, metody pracy, uwarunkowania, w jakich funkcjonowało, nie doczekały się obszernej monografii, na jaką zasługuje. Działo też wtedy potężne imperium wydawnicze, Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”, którego Wydział Muzyczny pod kierownictwem Witol-

¹ Wanda A. CISZEWSKA, *Źródła do badań nad dziejami książki lat 1945–1950*, Biuletyn EBIB [Dokument elektroniczny] 2007 nr 1 (luty), red. naczelny Bożena Bednarek-Michalska: <http://www.ebib.info/2007/82/a.php?ciszevska> (dostęp 24.06.2009).

² Tadeusz STRUMIŁO, *Wydawnictwa muzyczne*, w: *Kultura muzyczna Polski Ludowej 1944–1955*, red. Józef M. Chomiński, Zofia Lissa, Kraków 1957, s. 91–103; Zofia HELMAN, *Wydawnictwa muzyczne*, w: *Polska współczesna kultura muzyczna*, red. Elżbieta Dziębowska, Kraków 1968, s. 232–242; Józef M. CHOMIŃSKI, *Muzyka Polski Ludowej*, Warszawa 1968, s. 28–33; Krzysztof BACULEWSKI, *Współczesność, część 1: 1939–1974*, w serii «Historia Muzyki Polskiej» t. VII, Warszawa 1996, s. 118–120. Także omówienia działalności wydawnictwa w ówczesnej prasie, głównie w „Ruchu Muzycznym”, „Odrodzeniu”, „Kuźnicy”, „Muzyce” (bibliografia zob. m.in. Zofia CHECHLIŃSKA, *Bibliografia ogólna*, w: *Polska współczesna kultura muzyczna...*, op. cit., s. 403–404.

da Rudzińskiego wydał do czasu swojej likwidacji w 1954 roku kilkaset publikacji nutowych i kilkadziesiąt książkowych. Pojedyncze tytuły książek o muzyce pojawiły się też u innych wydawnictw państwowych (m.in. PIW, Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Ossolineum) i prywatnych.

Publikowano wtedy również znaczącą ilość repertuaru wokalnego, przeznaczonego głównie na głos i fortepian lub chór, z zakresu obejmującego głównie popularną literaturę dziewiętnastowieczną, kolędy, muzykę ludową lub współczesną muzykę taneczną i rozrywkową, a także socrealistyczną pieśń masową. Muzykę taką produkował i PWM, i Czytelnik, a także liczne wydawnictwa i instytucje państwowe oraz spółdzielcze, m.in. Ludowy Instytut Muzyczny w Łodzi, Chłopska Spółdzielnia Wydawnicza w Warszawie, wydawnictwo Książka i Wiedza, Łódzki Instytut Wydawniczy, Spółdzielnia Wydawnicza „Żeglarsz” w Gdyni, Główna Księgarnia Wojskowa, Ministerstwo Obrony Narodowej, Główny Komitet Kultury Fizycznej, Wydawnictwo Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej — Wydział Propagandy i Agitacji, Wydawnictwo Komendy Głównej „Służba Polsce”. Podobne utwory ukazywały się także na łamach czasopism, m.in. w „Materiałach Świetlicowych”, „Nowej Wsi”, „Płomieniach”, „Po prostu”, „Śpiewajmy” (dodatku do miesięcznika „Teatr Świetlicowy”, później „Scena Świetlicowa, później „Praca Świetlicowa”), wkładkach nutowych do miesięcznika „Teatr Ludowy”. Szlagiery muzyki rozrywkowej, muzykę ludową, także czasem pieśni masowe publikowały też wydawnictwa prywatne. Były to omawiane poniżej firmy Arcta, Gebethnera i Wolffa, Gieszczykiewicza oraz m.in. krakowskie wydawnictwo Polska Nuta T. Senecki, warszawskie wydawnictwa J. Rynczaka i Eugeniusza Kuthana, Spółka Wydawnicza „Przebój” w Poznaniu, Wydawnictwo „Uniwersum” w Katowicach, tamże Wydawnictwo L. A. Wojnarowski, Dom Muzyki Polskiej w Zabrzu.

Cały ten ogromny repertuar wokalny wymaga skompletowania, systematyzacji, ustalenia chronologii — nie będzie on przedmiotem niniejszego szkicu. Chciałbym natomiast przypomnieć działalność kilku wydawnictw prywatnych, które po II wojnie światowej publikowały materiały nutowe i książki z zakresu muzyki poważnej — jako że wiadomości o nich w piśmiennictwie muzykologicznym mają charakter szczątkowy³. Szkic ten powstał w oparciu o istniejące bibliografie, nieliczne zachowane katalogi ówczesnych wydawnictw i kwerendę druków muzycznych przechowywanych w Bibliotece Jagiellońskiej i Bibliotece Narodowej. Nie pretenduje on do przedstawienia działalności tych wydawnictw we wszyst-

³ Tadeusz STRUMIŁŁO, op. cit., s. 94; Zofia HELMAN, op. cit., s. 232–233; Józef M. CHOMIŃSKI, op. cit. s. 29; Mieczysław DROBNER, *Wspomnienia o początkach życia muzycznego w Polsce Ludowej 1944–1946*, Kraków 1985, s. 87–88; Krzysztof BACULEWSKI, op. cit., s. 117–118.

kich szczegółach (tj. nie prezentuje pełnego wykazu publikacji, organizacji pracy, list pracowników). Chciałem w nim przede wszystkim pokazać ogólny zakres ich działalności i charakter wydawanych publikacji. Dokładna analiza aktywności tych instytucji wymaga wnikliwych badań⁴, a zagadnienie to wydaje się tym bardziej ciekawe, że dotyczy nie tylko kultury muzycznej, ale jest też elementem ówczesnej polityki kulturalnej i gospodarczej państwa ludowego⁵.

* * *

Władze państwowe, choć początkowo pozornie przychylnie inicjatywie prywatnej, starały się objąć monopol w dziedzinie polityki kulturalnej oraz środków przekazu informacji i kształtowania opinii społecznej. Ograniczały swobodę działania niepaństwowych instytucji różnymi metodami: prawnymi, administracyjnymi, nadzorem cenzorskim, reglamentacją papieru, podatkami, nierówną konkurencją, manipulowaniem prawami autorskimi⁶.

Pierwszym ciosem dla wydawców było znacjonalizowanie drukarni — w znacznej mierze wbrew obowiązującemu wówczas prawu — i przekazanie ich nowo tworzonego wydawnictwom i partiom politycznym. Rozpoczęto budowę sieci potężnych wydawnictw państwowych lub partyjnych, które przejęły te drukarnie. Nowe instytucje miały być przeciwwagą dla inicjatywy prywatnej. Jeszcze w 1944 roku utworzono wydawnictwo Książka — partyjny aparat propagandy PPR, wydawnictwo Wiedza — aparat propagandy PPS (po zjednoczeniu obu partii w PZPR w 1948 roku także i one zostały połączone w Książkę i Wiedzę), Czytelnika⁷. W kwietniu 1945 roku powołano do życia Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych — po krótkim czasie monopolistę w produkcji podręczników, a także Polskie Wydawnictwo Muzyczne.

Potężnym narzędziem w rękach państwa stał się powołany w 1945 roku Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk (faktycznie restrykcyjna cenzura prewencyjna działała od początku istnienia Polski Ludowej, jej organem naczelnym był powstały na przełomie sierpnia i września 1944 roku Wydział Cenzury

⁴ Cenne wskazówki co do metodologii badań nad powojenną działalnością wydawniczą, rodzajów możliwych do odnalezienia źródeł, sposobów i miejsc ich poszukiwań zob.: Wanda A. CISZEWSKA, op. cit.

⁵ Aspekt ten jest szeroko omówiony w pracy: Stanisław Adam KONDEK, *Władza i wydawcy*, Warszawa 1993.

⁶ Poniższy fragment dotyczący prawno-politycznych aspektów działalności wydawniczej opracowano głównie na podstawie pracy S. A. KONDEK, op. cit., szczególnie s. 47–56, 96, 115, 163, 173, 194, 196, 197 oraz Piotr KITRASIEWICZ, Łukasz GOŁĘBIEWSKI, *Rynek książki w Polsce 1944–1989*, Warszawa 2005.

⁷ „W październiku 1949 r. Książka i Wiedza oraz Czytelnik [...] w 280 wydzielonych gospodarzo jednostkach zatrudniały prawie 19400 pracowników” (S. A. KONDEK, op. cit. s. 127).

w Resorcie Bezpieczeństwa Publicznego PKWN). Odtąd aparat państwowy uzyskiwał bezpośredni i nieodwołalny wpływ na losy każdej publikacji. Ingerencję rządu w działania samodzielnych firm ugruntowały akty prawne i instytucje powołane do centralnego zarządzania polityką wydawniczą w kraju. W marcu 1948 roku Rada Państwa wydała Uchwałę nr 36, zalecającą opracowanie ogólnopolskiego planu wydawniczego. Komitet Ministrów do Spraw Kultury 8 marca 1948 roku utworzył Komitet Upowszechnienia Książki, któremu „nadano duże uprawnienia i wyznaczono ambitne zadania: rozpatrywanie i akceptowanie inicjatyw wydawniczych, opracowanie planu wydawniczego na lata 1948–1949, koordynowanie wydawania masowych i tanich książek, rozprowadzanych przez zorganizowaną sieć odbiorczą i ustalenie form organizacyjnych tego rozprowadzania, eliminujących «prywatną konsumpcję książek»”⁸. W lipcu 1949 roku powołano Centralną Komisję Wydawniczą. Jej zadaniem było ustalanie planów wydawniczych na rok 1950 i całą sześciolatkę, którym podporządkować musiały się także wydawnictwa prywatne.

Oslabione, a czasem wręcz zrujnowane wojną, wydawnictwa prywatne nie mogły liczyć ani na pomoc państwa, ani na kredyty bankowe, które, zgodnie z zarządzeniem administracyjnym, nie były udzielane firmom prywatnym na cele inne niż ściśle określone: ważne i konieczne dla odbudowy kraju. Działania wydawnicze nie wchodziły w zakres takich celów. Od samego początku władze utrudniały instytucjom prywatnym dostęp do papieru i do państwowych już drukarni, podczas gdy firmy cieszące się poparciem władz miały nieograniczony kredyt i papier po obniżonej cenie, preferencje w drukarniach. W 1946 roku na podstawie „Dekretu o zawieszeniu mocy niektórych umów wydawniczych w dziedzinie literackiej” z 9 kwietnia i rozporządzeń wykonawczych do niego odebrano firmom prywatnym wyłączne prawa autorskie do wydawania dzieł niektórych klasyków literatury polskiej (m.in. Marii Konopnickiej, Elizy Orzeszkowej, Bolesława Prusa, Władysława Reymonta, Henryka Sienkiewicza, Stanisława Wyspiańskiego, Gabrieli Zapolskiej, Stefana Żeromskiego). Było to bardzo dotkliwe m.in. dla wydawnictw Gebethnera i Wolffa oraz Arcta⁹.

W pierwszej połowie 1947 roku pod hasłem „bitwy o handel” uruchomiono nowy front wyniszczania niepaństwowych i niepartyjnych instytucji wydawniczych. W czerwcu 1947 roku uchwalono przepisy prawne, wprowadzające konieczność uzyskania zezwoleń na prowadzenie wielu typów działalności — w tym działalności wydawniczej, w odniesieniu do której przepisy te znowelizowano w znacznie bardziej restrykcyjnej postaci w „Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 21 wrześ-

⁸ S. A. KONDEK, op. cit., s. 178–179.

⁹ S. A. KONDEK, op. cit., s. 67–68.

nia 1949 roku w sprawie koncesjonowania przedsiębiorstw wydawniczych książek i druków nieperiodycznych”. Już sam fakt wystąpienia o koncesję związany był z wniesieniem wysokiej opłaty, a przepisy były tak sformułowane, że nietrudno było wyszukać powód odmowy. „Akcja koncesjonowania mocno naruszyła stan posiadania niezależnych wydawców. Wielu z nich nie występowało nawet o zezwolenie na dalszą działalność z powodu wcześniejszych przewinień natury skarbowej (np. zaleganie z płaceniem podatków, danin, składek oszczędnościowych) lub braku formalnych kwalifikacji”¹⁰. Wydawcy uzyskujący koncesję zobowiązani byli „do działania w ramach planu wydawniczego ustalonego przez Komitet Ministrów do Spraw Kultury”¹¹ i później Centralnej Komisji Wydawniczej. Aparatem do walki z inicjatywą prywatną, w tym z wydawcami i księgarzami, były też różne pomocnicze instytucje, np. Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym, a także Biuro Cen przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu (ze społecznymi komisjami kontroli cen). Jeszcze jedną szykaną wymierzoną w firmy niepaństwowe była Ustawa z dnia 30 I 1948 roku „O obowiązku społecznego oszczędzania”, nakładająca na firmy prywatne jednorazowy podatek sięgający 20% dochodów brutto. Przedsiębiorstwa państwowe, samorządowe i spółdzielcze zwolniono z owego „obowiązku oszczędzania”.

Działania centralizacyjne tłumaczono potrzebami kultury narodowej, a obciążenia finansowe wobec wydawców starano się uzasadnić, rozpowszechniając oskarżenia o kierowanie się przez nich wyłącznie zyskiem czy wręcz pasożytność na kulturze i społeczeństwie. Restrykcje, którym poddano wydawców, przygotowywano za pomocą szerokiej akcji propagandowej. Przykładem może być atak na wspomnianego wyżej Eugeniusza Kuthana, znanego przedwojennego wydawcę, który w czasie okupacji rozprowadzał zakazane książki (podręczniki) i wspomagał pisarzy, wypłacając im zaliczki na honoraria za prace mające być opublikowane po wojnie¹². Podobną do Kuthana działalność w czasie wojny prowadzili inni wydawcy, w tym opisywani niżej Arct w Warszawie i Kamiński w Krakowie. W rzeczywistości ich postępowanie pozwoliło uchronić wiele dóbr

¹⁰ S. A. KONDEK, op. cit., s. 175.

¹¹ S. A. KONDEK, op. cit., s. 195.

¹² Jan Brzechwa, ceniony autor utworów dla dzieci, ale zarazem znawca prawa autorskiego, wówczas też prezes oddziału łódzkiego ZZLP — niekoniecznie zdając sobie sprawę z konsekwencji swego wystąpienia — na łamach „Odrodzenia” z 1946 roku (nr 14 s. 9) zarzucił wydawcy, że w czasie wojny zawarł z nim niekorzystną umowę na wydanie zbioru planowanych wierszy lirycznych, wykorzystując kłopoty finansowe poety. Zarzut podchwyciły inne gazety rządowe: „Kuźnica”, „Nowiny Literackie”, w sprawę włączyły się władze Związku Zawodowego Literatów Polskich, Ministerstwo Kultury i Sztuki. Wydawcę posądzono o zerowanie na trudnej sytuacji materialnej autorów, zbijanie majątku na ich nieszczęściu, spekulacje wojenne i ostatecznie o wyzysk i pasożytnictwo społeczne (S. A. KONDEK, op. cit., s. 148–153).

kultury, zainspirować do powstania cennych dzieł i umocnić morale twórców. Ale argumenty nielicznych obrońców, podnoszących filantropijny aspekt takiego postępowania, duże ryzyko finansowe (część utworów była zamówiona i opłacona przed napisaniem, znaczna część z nich zaginęła w czasie wojny, głównie podczas powstania warszawskiego) — zostały zagłuszone, a akcja propagandowa odniosła zamierzony negatywny skutek.

Trudnościom prawnym, administracyjnym i finansowym towarzyszyły obstrzeżenia biurokratyczne. Stanisław Adam Kondek przytacza procedury konieczne do wydania utworu muzycznego, opublikowane w „Okólniku Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek” 1948 nr 13 (z 3 X 1948 roku):

Aby wyprodukować i skierować do rozpowszechniania utwory muzyczne — chyba najbardziej apolityczny typ publikacji — w 1948 roku wydawca musiał w kolejności:

— uzyskać dla utworów zaplanowanych do opublikowania aprobatę Związku Kompozytorów Polskich (muzyka poważna), ZAKR (muzyka rozrywkowa) lub Komisji dla Utworów Muzyki Pedagogicznej (nuty przeznaczone do użytku edukacyjnego),

— listę zaaprobowanych utworów przesłać do Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz — z dołączeniem prośby o przydzielenie papieru — do Komisji do Spraw Papieru; urzędnicy MKiS porównywali zgłoszone listy i wykreślali utwory „zbędne” lub powtarzające się, następnie zawiadamiali wydawcę o wyniku działań „planistycznych”; listę tytułów zaakceptowanych przesyłano także do Komisji do Spraw Papieru, która dopiero po otrzymaniu jej udzielała warunkowej zgody na przydzielenie papieru lub na użycie własnych zapasów wydawcy,

— wydawca mógł wreszcie złożyć rękopisy, wraz z tzw. kartami książki i dokumentacją wcześniejszych aprobat, w Głównym Urzędzie Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk; zaakceptowanie przez Urząd zaświadczała pieczętka na karcie książki, którą to kartę wydawca przysyłał do Komisji do Spraw Papieru w celu uzyskania „zezwolenia na zużycie papieru”,

— po otrzymaniu tego zezwolenia wydawca zgłaszał się do GUKPPiW po zgodę na drukowanie tekstu i skierowanie do odpowiedniego zakładu graficznego,

— po wydrukowaniu książki wydawca starał się o uzyskanie zgody GUKPPiW na rozpowszechnianie i rozliczał z Komisją do Spraw Papieru z użycia przydzielonego papieru¹³.

Ostatecznym ciosem wymierzonym w samodzielne firmy wydawnicze było powołanie do życia Centrali Obrotu Księgarskiego „Dom Książki” (ustawa z 15 stycznia 1950 roku, choć firma faktycznie działała od 31 grudnia 1949 roku), odpowiedzialnej za dystrybucję książek. „Dom Książki” przejął liczne księgarnie Książki i Wiedzy, Czytelnika, PIW-u i innych uspołeczniionych wydawnictw oraz przywłaszczył sobie — na mocy wspomnianej ustawy — 816 księgarń pry-

¹³ S. A. KONDEK, op. cit., s. 116.

watnych¹⁴. Tym samym zlikwidowano całkowicie księgarstwo prywatne i spółdzielcze, a wydawców odcięto od ich własnych sieci dystrybucji (większość z nich posiadała własne księgarnie lub nawet ich sieć) i zdano ich na łaskę centralnego dystrybutora.

Niektórym wydawcom prywatnym udało się działać jeszcze jakiś czas, jednak wrogie nastawienie aparatu państwowego, niszczące prawo administracyjne i fiskalne, a także propaganda nie dawały żadnych szans na przetrwanie. Od około 1953 roku prywatna własność została prawie całkowicie wyeliminowana z działalności wydawniczej, pozostały jedynie nieliczne instytucje kościelne i z kościołem związane (np. Pallotinum, Księgarnia św. Wojciecha, Instytut Wydawniczy „Pax”, Caritas).

* * *

Spośród instytucji prywatnych jednym z najbardziej zasłużonych w dziedzinie muzyki było **wydawnictwo Arcta**¹⁵. Firma założona została przez Stanisława Arcta w Lublinie w 1836 (lub raczej 1838) roku — najpierw jako księgarnia wraz ze składem nut, dzieł sztuki i materiałów piśmiennych, później też jako antykwariat i wypożyczalnia książek, a wreszcie od około 1855 jako firma nakładcza (wydawnictwo), specjalizująca się początkowo w publikacjach pedagogicznych i szkolnych. Przeniesienie firmy do Warszawy w 1887 roku pozwoliło bratankowi założyciela, Michałowi Arctowi, na realizację bardziej ambitnych planów wydawniczych. O ile w okresie działania w Lublinie Arct wydawał od jednego do kilku tytułów rocznie, to w okresie warszawskim do końca XIX wieku doszedł do liczby przeciętnie 50 tytułów książkowych rocznie, a w okresie międzywojennym produkcja roczna dochodziła do ponad 200 tytułów. Do wybuchu II wojny światowej zebrało się to w imponujący dorobek wydawniczy, obejmujący literaturę piękną, literaturę dla dzieci, podręczniki szkolne (tylko do wybuchu I wojny światowej wydano ponad 200 tytułów podręczników¹⁶), syntezy¹⁷ i liczne serie popularnonaukowe, z zakresu różnych dziedzin wiedzy, z których jednymi z pierwszych były «Książki dla Wszystkich» — „biblioteczka pomyślana dla szerokich kręgów czytelnicznych, zawierająca materiały do samokształcenia lub uzupełnienia wiedzy”.

¹⁴ S. A. KONDEK, op. cit., s. 197.

¹⁵ Dzieje wydawnictwa Arcta przedstawiono tu w znacznej mierze na podstawie: Ewa Loks, *Arctowie. Saga firmy i ludzi*, „Księgarz” 1985 nr 1/2, s. 35–52; Andrzej SKRZYPCZAK, *Księgarnia i wydawnictwo Michała Arcta w Warszawie 1887–1950*, w: *Sesje Varsavianistyczne zeszyt 10: Warszawscy wydawcy*, Warszawa 2003, s. 21–39.

¹⁶ A. SKRZYPCZAK, op. cit., s. 31.

¹⁷ Np. wielotomowe publikacje wydane w 1936 roku z okazji 100-lecia działalności: *Historia literatury* Juliana Krzyżanowskiego, *Historia powszechna* Adama Szelągowskiego, *Dzieje sztuki polskiej* Michała Walickiego i Juliusza Starzyńskiego oraz *Słownik ortoepiczny* Stanisława Szobera, A. SKRZYPCZAK, op. cit., s. 35.

W latach 1901–1913 wydano 600 tomów tej serii¹⁸, wśród nich: Aleksandra Arcta (kompozytora, brata stryjecznego Michała, piszącego pod kryptonimem Al-Ar Aleks. A. lub Al. A.) *Fryderyk Chopin, jego życie i dzieła: Podług Karasowskiego, Liszta i innych* (tom 35 serii), 1901; tegoż *Stanisław Moniuszko: Jego życie i dzieła: Z różnych źródeł* (tom 52), 1902; Catulle Mendèsa *Ryszard Wagner i jego dramaty muzyczne* (tom 73), 1902 i Eduarda Hanslicka *O pięknie w muzyce* w tłumaczeniu Stanisława Niewiadomskiego (tom 96), 1903. Później wydano też m.in. Tadeusza Joteyki *Zasady muzyki. Podręcznik do użytku konserwatoriów i szkół muzycznych* (wyd. 2, 1926) i Józefa Reissa *Encyklopedię muzyki* (1924).

Cechą wyróżniającą wydawnictwo Arcta były też publikacje słownikowe i encyklopedyczne z różnych dziedzin: od językoznawstwa (słynny wielokrotnie wznawiany *Słownik wyrazów obcych* autorstwa samego Michała Arcta, różnych autorów *Słownik ilustrowany języka polskiego*, *Słownik frazeologiczny*, *Słownik skrótów...*, *Słowniczek błędów językowych*, *Słownik ortograficzny*), poprzez wydawnictwa ogólnoenklopedyczne (*Księga ilustrowana*), do specjalistycznych (*Słownik wyrazów i wyrażen handlowych*, *Słownik radiowy...*). Poczesne miejsce wśród nich zajmuje bardzo ceniony w okresie międzywojennym *Słowniczek muzyczny* Aleksandra Arcta (opublikowany pierwotnie jako tom 18 wspomnianej wyżej serii «Książki dla Wszystkich»), wydany w 1901 roku i wznawiany z uzupełnieniami w 1907, 1926 i 1949 roku¹⁹, oraz *Słowniczek muzyczny* Gustawa Roguskiego (1927).

Od początku swojej działalności wydawniczej wydawnictwo publikowało nie tylko książki, ale i nuty, pod koniec XIX wieku produkcja wynosiła około 100 utworów rocznie²⁰ (kierownikiem działu muzycznego był Aleksander Arct²¹, od roku 1930 jego syn Jerzy²²). Była to głównie muzyka fortepianowa wychodząca w seriach («Etudes et Exercices», «Le Jeune Pianiste», «Les Deux Amies», «Sonates et Sonatines», «Musique Moderne»)²³. Od początku XX wieku podniósł się

¹⁸ Inne serie to np.: «Systematyczny Kurs Nauk», «Biblioteczka Dzieł Społeczno-Ekonomicznych», «Biblioteczka Narodowa», *Podstawy Wykształcenia Współczesnego*, «Z Życia i Myśli», «Księgi Życia i Ducha», «Arcydzieła Literatury Wszechświatowej» (Andrzej SKRZYPCZAK, op. cit., s. 30). W 1928 roku i później zapoczątkowano nowe serie: «Zajmujące Czytanki Przyrodnicze», «Biblioteka Wielkich Pisarzy», serie beletrystyczne dla młodzieży i dorosłych «Czerwone Książki», «Dobra Powieść», «Biblioteka Złotej Jabłoni», «Polska w Pracy», serie z zakresu literatury technicznej «Biblioteka Radiowa», «Radio dla Wszystkich» (A. SKRZYPCZAK, op. cit., s. 34).

¹⁹ A. SKRZYPCZAK, op. cit., s. 29.

²⁰ E. LOKS, op. cit., s. 42.

²¹ A. SKRZYPCZAK, op. cit., s. 28.

²² A. SKRZYPCZAK, op. cit., s. 34.

²³ A. SKRZYPCZAK, op. cit., s. 26 i 27.

poziom edytorski publikacji nutowych. Redaktorami serii byli profesorowie Konserwatorium Warszawskiego, m.in. Aleksander Różycki, Aleksander Michałowski, Ludwik Urstein. Aleksander Arct wprowadził także możliwość wypożyczania nut za opłatą dla studentów pobliskiego Konserwatorium²⁴. Produkcję muzyczną zaniedbano nieco po śmierci Michała Arcta (w 1916 roku), w późniejszych latach rozwinięto ją ponownie, wprowadzając około 1926 roku muzykę taneczną i rozrywkową, pozyskano również nowy rynek zbytu — wśród Polonii amerykańskiej²⁵.

W czasie wojny wydawnictwo zaprzestało oficjalnej działalności (właściciel Stanisław Arct nie zgodził się na współpracę z Urzędem Propagandy Niemieckiej i nie uzyskał uprawnień wydawniczych). Funkcjonowała jednak księgarnia, a firma prowadziła działalność konspiracyjną, chroniąc tzw. książki zakazane przed zniszczeniem, udostępniając lokal na zebrania, prowadząc kolportaż wydawnictw podziemnych, współorganizując nielegalną akcję kształcenia młodej kadry księgarskiej. Stanisław Arct przygotowywał też publikacje na okres powojenny — zawierał umowy z pisarzami i naukowcami, opracowywał rękopisy, projektował szatę graficzną nowych publikacji. Przygotował około 50 prac (dysponował też 77 zakupionymi już rękopisami czekającymi na opracowanie). Mimo że przechowywał je w dwóch kopiach w dwóch różnych miejscach, wszystkie spłonęły podczas powstania warszawskiego. Spaliły się także doszczętnie księgarnia, magazyny, spedycja, drukarnia — cały ponad stuletni dorobek firmy²⁶.

Zaraz po wyzwoleniu Warszawy Stanisław i jego brat stryjeczny Jerzy Arctowie przystąpili do odbudowy firmy. 24 października 1945 otwarto księgarnię (był to pierwszy po wojnie obiekt handlowy otwarty na Nowym Świecie, nr 35), jednak niedługo potem zdecydowano o podziale firmy, a właściwie o podziale praw wydawniczych. Rodzina poprzedniego kierownika firmy, nieżyjącego Zygmunta (jego żona Maria Buyno-Arctowa i synowie Zbysław i Bohdan) przejęła dotychczasową nazwę firmy (M. Arct Zakłady Wydawnicze Sp. Akcyjna), przeniósła siedzibę do Wrocławia (miała także oddział w Łodzi) i objęła prawa wydawnicze do większości tytułów książkowych. Natomiast przy Stanisławie i Jerzym Arctach pozostały prawa do wydawania encyklopedii, słowników i nut i założyli oni w Warszawie dwie firmy: Księgarnia S. Arcta Sp. z o.o., której udziałowcami byli też pracownicy księgarni, oraz Wydawnictwo S. Arcta (na publikacjach nutowych pod nazwą „Wydawnictwo Muzyczne S. Arcta”). Nutami miał się zajmować Jerzy Arct²⁷, muzyk i kompozytor, od 1930 roku kierownik działu nutowego. Działal-

²⁴ E. LOKS, op. cit., s. 42.

²⁵ A. SKRZYPCZAK, op. cit., s. 34.

²⁶ E. LOKS, op. cit., s. 48–50.

²⁷ E. LOKS, op. cit., s. 51.

ność wydawniczą w Warszawie Arctowie rozpoczęli od nut, ze środków uzyskanych ze sprzedaży części przedwojennego nakładu *Szkoły na fortepian* Różyckiego, ocalałej w księgarni w Częstochowie.

Arctowie mieli ambitne plany i chcieli brać aktywny udział w kształtowaniu i dokumentowaniu kultury muzycznej. W nocy „Od Wydawców” wydania *Pieśni solowych* Moniuszki (tom II cz. 1, 1947), jednej z ich pierwszych publikacji powojennych, napisali:

Wypuszczając w świat Pieśni Stanisława Moniuszki, realizujemy przedsięwzięcie, zapoczątkowane w czasie okupacji niemieckiej. [...] Z inicjatywy Wydawnictwa Arcta Komitet złożony z prof. Jerzego Lefeldta, prof. Feliksa Starczewskiego oraz Jerzego Arcta rozpoczął prace nad zbieraniem i systematyzowaniem pieśni Moniuszki, dzieląc je na cztery grupy: 1. pieśni solowe mniejsze, 2. solowe utwory dłuższe, ballady, sonety, 3. utwory wielogłosowe, 4. pieśni kościelne i religijne.

Przed powstaniem warszawskim były już zupełnie gotowe do druku dwa tomy pieśni solowych. Niestety, w katastrofie warszawskiej spłonął doszczętnie tom pierwszy. Drugi tom ocalał na Pradze i to jest przyczyną, że Wydawcy, chcąc jak najprędzej udostępnić pracę wyżej wym. Komitetu, rozpoczynają od wydania drugiego tomu. Nastąpią po nim inne, aż do wyczerpania całej spuścizny wielkiego narodowego pieśniarza. [...]

Katalog publikacji wydawnictwa Arcta za lata 1946–1950²⁸ zawiera 59 książek i 167 publikacji nutowych. Książki podzielone są na siedem działów, czwarty z nich („Muzyka”) wylicza dwie publikacje: *Słowniczek muzyczny* Jana Głowackiego i *Przewodnik operowy* K. Stromengera (z adnotacją: w druku; niestety, Arct nie zdążył go wydać — ukazał się on dopiero nakładem wydawnictwa Iskry w 1959 roku). W dziale V („Dziecięce”) znajduje się *Śpiewnik dla dzieci* Z. Noskowskiego i M. Konopnickiej. Do 1953 roku Arct wydał jeszcze kilkanaście pozycji muzycznych.

Wśród publikacji nutowych Wydawnictwa Muzycznego S. Arcta przeważają pedagogiczne utwory fortepianowe. Jest to 55 pozycji, w tym *Podręcznik dla początkujących pianistów* Alicji Janiszewskiej-Nebelskiej, *4 sonatiny na I i II rok nauki* Lecha Miklaszewskiego, *szkoły gry na fortepian* Aleksandra Różyckiego i Louisa Köhlera, etiudy Alberta Biehla, Corneliusa Gurlitta, Alphonse Leduca, Louisa Streabboga, Louisa Köhlera, opracowania Aleksandra Różyckiego oraz popularna podstawowa literatura, m.in. *Zbiór utworów mistrzów XVIII wieku* w oprac. Emmy Altberg, także łatwe kompozycje J. S. Bacha, Iosifa Ivanovicia, Feliksa Rybickiego, Schuberta, Steibelta, J. Straussa, A. Wieniawskiego, Zarębskiego. Publikacji na skrzypce było pięć, w tym dwuczęściowa *Szkoła na skrzypce* Józefa Jarzębskiego

²⁸ *Wydawnictwo S. Arcta. Warszawa. Nowy Świat 35. Katalog 1946–1950*, maszynopis powielony, Biblioteka Jagiellońska, Oddział Zbiorów Muzycznych, bez sygnatury.

i *Taniec polski na skrzypce i fortepian* Grażyny Bacewicz. W katalogu odnotowano także dwuczęściowy *Album na akordeon* (cz. 1 Włodzimierz Bieżan, cz. 2 Tadeusz Wesołowski), dwuczęściową *Szkołę na akordeon* Czesława Żaka i *Szkołę na mandolinę* tego samego autora.

Wydano też 11 zbiorów pieśni na głos z fortepianem lub chór, w tym *6 pieśni* Karłowicza, *Pieśni solowe* tom II część 1 i 2 Moniuszki, opracowania kolęd (Adama Lewandowskiego), jedną kompozycję na dużą orkiestrę symfoniczną (*Oberok* Tadeusza Sygietyńskiego), trzy na małą orkiestrę symfoniczną typu „Odeon” (utwory wydawane w głosach orkiestrowych, pozwalających na dużą swobodę w doborze instrumentów zespołu wykonawczego).

W katalogu Arcta pokazanie prezentuje się też dział muzyki rozrywkowej i tanecznej — na fortepian, orkiestrę jazzową (salonową) i orkiestrę dętą. Są to kompozycje większości ówczesnych najbardziej popularnych kompozytorów: m.in. Pawła Aślanowicza, Jerzego Boczkowskiego, Antoniego Buzuka, Leszka Chwaścińskiego, Jerzego Haralda, Zygmunta Karasińskiego, Tadeusza Kwiecińskiego, Jerzego Lawiny-Świętochowskiego, Adama Lewandowskiego, Jana Adama Maklakiewicza, Antoniego Sikorskiego, Olgierda Straszyńskiego, Władysława Szpilmana, Zygmunta Wiehlera, Czesława Żaka. Przy znacznej części z nich umieszczona jest adnotacja „wyczerpany”.

Firma wrocławska Arctów została zlikwidowana w 1949 roku, nie mogąc poddać wysokim podatkom, nałożonym na nie przez władze państwowe. Wydawnictwo warszawskie płaciło podatek ratami i kontynuowało szczątkową działalność wydawniczą. Ciosem dla niej była likwidacja księgarni w grudniu 1950 roku, kiedy to przymusowo została wcielona do sieci „Domu Książki” i wykreślona z rejestru handlowego 21 II 1951 roku. Wydawnictwo S. Arcta kontynuowało działalność wydawniczą do 1952 roku, a następnie rozpoczął się okres likwidacyjny, zakończony w 1959 roku²⁹. Ogółem do 1952 roku ukazało się 360 pozycji książkowych i nutowych³⁰.

Wydawnictwem o ponad stuletniej tradycji i wybitnych zasługach dla kultury polskiej, w tym w dziedzinie muzyki, było wydawnictwo **Gebethnera i Wolffa**, znane także z działalności społecznej i charytatywnej, inicjatyw patriotycznych i humanitarnych³¹.

Założona w 1857 roku przez Gustawa Augusta Gebethnera i Roberta Wolffa „Księgarnia i skład nut muzycznych” od razu podjęła szeroką działalność księgar-

²⁹ E. Loks, op. cit., s. 51.

³⁰ E. Loks, op. cit., s. 51.

³¹ Irena Wojsz, *Gebethner i Wolff — największa polska firma księgarsko-wydawnicza drugiej połowy XIX i pierwszej XX w.*, „Rocznik Warszawski” 30, 2001, s. 161–177.

ską i wydawniczą. Wkrótce otworzyła swoje oddziały w Krakowie (tu też drukarnię, kierowaną przez Ludwika Władysława Anczyca, której później nadano jego imię), Łodzi, Lublinie, Poznaniu, Wilnie, Zakopanem, a na początku XX wieku nawet w Paryżu i Nowym Jorku, stając się jedną z najważniejszych w Polsce instytucji w dziedzinie kultury. Wydawała książki z zakresu wielu dziedzin — od literatury pięknej, literatury dla dzieci i młodzieży, religii, filozofii, poprzez matematykę, przyrodę, technikę do muzyki, a także tygodniki i dzienniki, w tym, „Naokoło świata”, „Kurier Sportowy”, „Kurjer Warszawski” i „Kurjer Codzienny”, „Zwiastun Ewangeliczny”, „Ruch Literacki”, „Wiadomości Księgarskie” oraz najpopularniejszy z nich: „Tygodnik Ilustrowany”. Na łamach czasopism oraz publikacji książkowych debiutowali i publikowali prawie wszyscy najważniejsi ówcześni pisarze polscy: Eliza Orzeszkowa, Bolesław Prus, Henryk Sienkiewicz, Maria Konopnicka, Władysław Reymont, Stefan Żeromski, a w okresie międzywojennym: Michał Choromański, Jarosław Iwaszkiewicz, Julian Kaden-Bandrowski, Leon Kruczkowski, Zofia Nałkowska, Jan Parandowski, Ewa Szelburg-Zarębina, Kazimierz Wierzyński, Henryk Worcell, Karol Bunsch, Kornel Makuszyński. Od 1905 roku, kiedy władze rosyjskie kongresówki pozwoliły na nauczanie w języku polskim, firma Gebethner i Wolff zaangażowała się w produkcję podręczników i literatury popularnej, stając się najpotężniejszym, obok Arcta, wydawnictwem polskim w tej dziedzinie.

Także w zakresie muzyki dorobek wydawnictwa był imponujący. Jego nakładem ukazało się pierwsze polskie zbiorowe wydanie dzieł Chopina w sześciu tomach, wszystkie dzieła Moniuszki, utwory dawniejszej muzyki polskiej i kompozytorów rozpoczynających wówczas karierę (Zarębski, Pankiewicz, Noskowski, Statkowski, Karłowicz, Różycki, Szymanowski). Do wybuchu II wojny światowej wydało ponad siedem tysięcy publikacji nutowych, obejmujących także literaturę pedagogiczną, europejską popularną literaturę fortepianową i wokalną (publikowaną w wielu seriach wydawniczych), muzykę taneczno-rozrywkową. Jej dorobek to też kilka cennych podręczników, wielokrotnie wznawianych: Michała Mariana Biernackiego *Zasady muzyki przyjęte i zalecone przez Instytut Muzyczny w Warszawie* (1901), Zygmunta Noskowskiego *Kontrapunkt, kanony, wariacje i fuga* (1907), Józefa Reissa *Historia muzyki w zarysie* (1920), Mieczysława Surzyńskiego *Streszczony wykład polifonii i form muzycznych* (1925), Stanisława Kazuro *Solfeggio czyli Nauka czytania nut głosem* (1925), Heleny Dorabialskiej *Ćwiczenia praktyczne z harmonji. Kurs 1, Harmonja niemodulująca* (1927).

Podczas II wojny światowej właściciele wydawnictwa zaangażowali się w działalność podziemną. Prowadzili również nielegalną sprzedaż podręczników, wypożyczalnię książek, organizowali tajne kursy. Większość majątku firmy została zniszczona podczas powstania warszawskiego, uratował się tylko magazyn książek

i papieru przy ul. Targowej na Pradze. Część z nich przejęła — z pogwałceniem prawa — Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”. W 1946 roku firma Gebethner i Wolff mocno ucierpiała wskutek odebrania jej praw autorskich do wielu dzieł klasyki literatury polskiej (wspomniany wyżej dekret). W 1950 roku księgarnie firmy przejął Dom Książki. W tymże roku firmie nie przedłużono koncesji na działalność wydawniczą. Wprawdzie przez kilka lat prowadziła jeszcze szczątkową działalność jako antykwariat, jednak w 1960 roku rozpoczęto procedurę upadłościową, a firmę zlikwidowano w 1973 roku.

Przed likwidacją Gebethner i Wolff zdążył wydać *20 łatwych utworów na fortepian* Anny Marii Klechniowskiej (1949), *Sonatiny. Cz. 2* w opracowaniu Aleksandra Michałowskiego, dwa podręczniki gry na akordeonie Ryszarda Dziegielewskiego (*Gamy, pasaże, etiudy: na harmonię (akordeon)*, 1950 oraz *Szkołę na harmonię (akordeon) z klawiaturą fortepianową od 8–120 basów cz. 1–2*, 1948), dwa do nauki solfeżu (Faustyna Kulczyckiego *Solfeggio*, cz. 1–2, 1948 i Stanisława Kazuro *Solfeggio, czyli nauka czytania głosem (na 1, 2, 3, 4 i 5 głosów)*, 1946), fragmenty z oper Moniuszki i *Warszawiankę* Kurpińskiego oraz Józefa Furmanika *Dwie jutrznie na uroczystość Bożego Narodzenia i Zmartwychwstania Pańskiego* (1947). Oferta wydawnictwa była jednak znacznie większa. W swoich publikacjach (na tylnej stronie okładki) reklamował liczne swoje edycje przedwojenne, ocalałe z pożogi wojennej³². Było to przynajmniej sto tytułów, wśród nich dzieła Moniuszki (m.in. pieśni, wyciągi fortepianowe oper), Chopina, Łucjana Kamieńskiego, Mieczysława Surzyńskiego, Różyckiego, Żeleńskiego, Wertheima, Szymanowskiego, Melcera, Adama Wieniawskiego, Rogowskiego, Niewiadomskiego, Statkowskiego, Szopskiego, Jareckiego, Nowowiejskiego. W dorobku wydawniczym Gebethnera i Wolffa z tego czasu jest także muzyka rozrywkowa na głos i fortepian lub w opracowaniu na małą orkiestrę popularnych wówczas kompozytorów: Marka Andrzejewskiego, Antoniego Buzuka, E. Ciesielskiego, Adama i Zygmunta Karasińskich, Tadeusza Kierskiego, Leona Rzewuskiego, Marka Szczerbińskiego, Michała Zielińskiego.

Kolejną polską firmą o ogromnym dorobku wydawniczym w dziedzinie muzyki było wydawnictwo **T. Gieszczykiewicz**. Założone w Krakowie w 1897 roku przez Antoniego Piwarskiego, Tadeusza Gieszczykiewicza i J. Drozdowskiego, działało najpierw pod nazwą „Antoni Piwarski i Sp., Księgarnia Muzyczna i Wypożyczalnia Nut” (przynajmniej od 1899 roku też wydawała nuty), później, po śmierci Piwarskiego (1929 rok) Gieszczykiewicz przejął firmę na własność (w 1931 roku) i od 1933 roku prowadził ją pod własnym nazwiskiem. Produkcja

³² Na przykład w: R. Dziegielewski: *Gamy, pasaże, etiudy: na harmonię (akordeon)*, 1950.

wydawnictwa do II wojny światowej to głównie popularna literatura na fortepian, ale także cenne szkoły gry na różne instrumenty, literatura pedagogiczna, liczne śpiewniki narodowe, ludowe i kościelne. Wydawnictwo zasłużyło się też pierwszymi publikacjami utworów wybitnych kompozytorów polskich (m.in. Friedmana, Karłowicza, Melcera, Nowowiejskiego, Różyckiego, Szeluty, Szopskiego, Wallek-Walewskiego), w tym czterech dzieł Szymanowskiego³³.

Po śmierci Gieszczykiewicza w 1937 roku wydawnictwo nieco podupadło. Odrodziło się, kiedy w czasie wojny wydzierżawił je a następnie zakupił Tadeusz Zapiór w spółce z Aleksandrem Słabą, Zygmuntem Bankiem i Józefem Chodorowskim. Kierownictwo objął Zapiór, doświadczony księgarz o wieloletniej praktyce u Gebethnera i Wolffa oraz w Ossolineum. Zdecydował o poszerzeniu asortymentu wydawnictwa o książki, nie tylko muzyczne (głównie literaturę dla dzieci). Później, w roku 1947, przejął na własność Księgarnię Polską od Anny Ebert, wdowy po poprzednim właścicielu, i pod zmienioną nazwą **Wiedza-Zawód-Kultura T. Zapiór** rozpoczął działalność księgarsko-wydawniczą. Zdecydował, że ta właśnie firma będzie wydawała książki³⁴, a wydawnictwo T. Gieszczykiewicza, którego był kierownikiem do końca jego działalności, powróci do profilu wyłącznie nutowego. W 1951 roku obie firmy zostały rozwiązane, a Zapiór do 1953 roku prowadził jedynie działalność antykwaryczną i wyprzedaż własnych nakładów³⁵.

Katalogi wydawnicze firmy T. Gieszczykiewicza³⁶ z lat 1947 i 1949 zawierają dwa działy: wydawnictwa książkowe dla dzieci i młodzieży oraz wydawnictwa muzyczne w liczbie w sumie 27 publikacji nutowych i trzech książkowych. Do likwidacji około 1951 roku firma wydała jeszcze kilka zeszytów nutowych. Nuty to w znacznej mierze materiały pedagogiczne do nauki gry na fortepianie³⁷,

³³ Hasła: *Gieszczykiewicz Teodor* oraz *Piwwarski Antoni*, w: *Encyklopedia muzyczna PWM. Część biograficzna*, red. E. Dzieńbowska, t. 3 (EFG), Kraków 1987, s. 302 i t. 8 (Pe-R), Kraków 2004, s. 123–124.

³⁴ M.in.: Władysław Tatarkiewicz, *O szczęściu*, Stefan Szuman, *Ilustracja w książkach dla dzieci i młodzieży*, Aleksander Semkowicz, *Introligatorstwo*.

³⁵ Edward CHEŁSTOWSKI, *Tadeusz Zapiór (1899–1988)*, „Księgarz” 1988 nr 2, s. 37–39.

³⁶ *T. Gieszczykiewicz. Księgarnia. Wydawnictwo. Skład nut. Kraków ul. św. Jana 3. [...] Katalog wydawnictw własnych, kwiecień 1947 i odpowiednio: ... kwiecień 1949*, Biblioteka Jagiellońska, Oddział Zbiorów Muzycznych, oba bez sygnatury.

³⁷ Ferdinand Beyer, *Szkoła gry na fortepianie*; Friedrich Burgmüller, *25 etudes faciles* op. 100; Carl Czerny, *100 ćwiczeń na fortepian*; Aleksander Różycki, *Nowa szkoła gry na fortepian* (wydana w 1947 roku wspólnie z wydawnictwem Arcta); Henri Lemoine, *Łatwe ćwiczenia* op. 37; Muzio Clementi, *32 sonatiny*; Anton Diabelli, *Melodyjne utwory* op. 149; Hermann Berens, *Nowa szkoła biegłości* op. 61; Stephen Heller, *Wybór etiud* z op. 45, 46 i 47; Aloys Schmitt, *Ćwiczenia przygotowawcze* op. 16 (przedruk wydania A. Dąbrowieckiego); Władysław Mikstein, *Mały pianista. Zbiór łatwych utworów dla początkujących*.

skrzypcach³⁸, gitarze³⁹ i akordeonie⁴⁰, różne utwory na fortepian⁴¹ lub skrzypce i fortepian⁴² oraz pieśni na głos i fortepian: kolędy, pieśni kościelne i piosenki dla dzieci⁴³. Prawdopodobnie ostatnią publikacją firmy T. Gieszczykiewicz były *Pieśni ludowe na fortepian i do śpiewu z fortepianem* w opracowaniu Czesława Kozińskiego (druk 20 IX 1951 roku). W swojej ofercie księgarnia firmy T. Gieszczykiewicz miała jeszcze ponad sto utworów muzyki rozrywkowej różnych wydawnictw⁴⁴.

Pierwsza z książek wydawnictwa T. Gieszczykiewicz wydana została jeszcze w czasie wojny w 1944 roku, był to *Elementarz muzyczny* Józefa Reissa (pierwsze wydanie pod pseudonimem Jan Dembina); drugie wydanie książki (uzupełnione) pojawiło się w 1948 roku z sygnaturą wydawnictwa Wiedza-Zawód-Kultura T. Zapiór. Kolejne książki to - tego samego autora: *Najpiękniejsza ze wszystkich jest muzyka polska. Szkic historycznego rozwoju na tle przeobrażeń społecznych*, 1946; *Mała historia muzyki. Dla szkół muzycznych, samouków i radiostuchaczy*, 1946. Ostatnia z wymienionych książek ukazała się także w 1951 roku z sygnaturą wydawnictwa Wiedza-Zawód-Kultura T. Zapiór w drugim, zmienionym wydaniu jako *Mała historia muzyki. Do pierwszej wielkiej wojny światowej 1914*. Tadeusz Zapiór zaczął publikować z własną sygnaturą wydawniczą jeszcze jedną pracę Reissa, *Podręczną encyklopedię muzyki*. Zdołał wydać tylko dwa zeszyty, litery A-K (*A-Kolędy*), 1949–1950. Likwidacja wydawnictwa nie pozwoliła dokończyć zadania.

Kolejną firmą, która prowadziła działalność w zakresie publikacji nut było krakowskie wydawnictwo **A. Dąbrowiecki**. Do roku około 1949 wydało ono ponad

³⁸ Antoni Langer, *Początki gry na skrzypcach*; Tadeusz Głodziński, *Łatwa szkoła początków gry na skrzypcach oparta na melodiach ludowych*.

³⁹ Józef Powroźniak, *Szkoła gry na gitarze*.

⁴⁰ Józef Powroźniak, *Szkoła gry na harmonię klawiszową (akordeon)*; tenże: *Skarbczyk harmonisty*.

⁴¹ Władysław Grot, *Skarbczyk najpiękniejszych melodii dla dzieci* i in.; Robert Schumann, *Album dla młodzieży* op. 68; Piotr Czajkowski, *Album dla młodych pianistów*; Zdeněk Fibich, *Poème* op. 41 nr 4; *W krainie melodii. Zbiór najpiękniejszych utworów w łatwym opracowaniu* Michała Woźnego (był to przedruk wcześniejszego wydania firmy A. Dąbrowiecki).

⁴² Franciszek Konior, *Kolędy i pastorałki na skrzypce i fortepian*.

⁴³ Franciszek Barański, *W dzień Bożego Narodzenia*; Tomasz Fłasza, *Śpiewnik kościelny* cz. 1; Władysław Mikstein, *Wieniec kolęd polskich*; Otton Mieczysław Żukowski, *Najpiękniejsze kolędy polskie*; Ludomir Różycki, *A... A... A... kotki dwa* i in.; S. Hotzi, *Kraków w słońcu*; Czesław Koziński, *Pieśni ludowe*; Ludomir Różycki, *Piosenka Caton z opery Casanova*; Franciszek Konior, *Pieśni kościelne na chór żeński lub męski a cappella*; *Śpiewajmy wszyscy wraz*, zebrał Józef Powroźniak.

⁴⁴ T. Gieszczykiewicz i S-ka. *Księgarnia. Wydawnictwo. Skład nut. Kraków ul. św. Jana 3. [...] Katalog wydawnictw muzycznych. Przeboje taneczne*, wrzesień 1948. Biblioteka Jagiellońska, Oddział Zbiorów Muzycznych, bez sygnatury.

40 zeszytów nutowych na fortepian, skrzypce i fortepian oraz śpiew z fortepianem. Część z nich miała charakter dydaktyczny⁴⁵, przeważała jednak popularna literatura fortepianowa lub pieśniarska z XIX wieku⁴⁶, fragmenty oper (Bizeta) na głos i fortepian i ich opracowania na fortepian, kolędy. Niektóre publikacje wydawnictwa Dąbrowieckiego ukazywały się też z sygnaturą Wydawnictwo „Gama” Kraków.

Stefan Kamiński prowadził wydawnictwo, księgarnię i antykwariat w Krakowie od 1934 roku⁴⁷. W czasie wojny współpracował z ruchem oporu, m.in. prowadził nielegalną wypożyczalnię książek, drukarnię i powielarnię publikującą nielegalną prasę, skrypty potrzebne do tajnych studiów i ulotki podziemia, wykupywał (nielegalnie) od Niemców zakazane książki przeznaczone do zniszczenia. Jego wielką zasługą było też aktywne planowanie swojej działalności wydawniczej po zakończeniu wojny. W tym celu zawierał umowy autorskie i wypłacał honoraria i zaliczki za napisanie zamówionych dzieł. Wśród jego autorów i konsultantów byli znani literaci (Zofia Kossak, Wojciech Żukrowski, Jan Dobraczyński, Czesław Miłosz, Jerzy Andrzejewski, Tadeusz Kwiatkowski) i uczeni (wśród czterdziestu Zofia Starowieyska Morstinowa wymienia Stanisława Pigonia, Leona Marchlewskiego, Stanisława Wędkiewicza, Jana Dąbrowskiego, Władysława Szafera, Romana Dyboskiego, Stefana Szumana oraz Zdzisława Jachimeckiego). Prawdopodobnie efektem takiej umowy z czasów wojny było wydanie pracy Zdzisława Jachimeckiego *Muzyka polska w rozwoju historycznym od czasów najdawniejszych do doby obecnej*. T. 1: *Od Bogurodzicy do Chopina włącznie*. Cz. 1: *Zabytki muzyki polskiej do końca XVII w.* Cz. 2: *Wiek XVIII do połowy wieku XIX* (1948, 1951). Kamiński zdążył po wojnie wydać ok. 160 tytułów książek, zanim jego firma uległa likwidacji⁴⁸.

Pojedyncze publikacje z muzyką poważną lub pedagogiczne zeszyty nutowe wydawane były też sporadycznie przez inne prywatne wydawnictwa muzyczne —

⁴⁵ Johann Sebastian Bach, *Inwencje dwugłosowe*; Muzio Clementi, *32 sonatiny na fortepian* (w tym też utwory Kuhlaua, Dusseka); Hermann Berens, *Norwa szkoła biegłości* w opracowaniu Z. Drzewieckiego; Henry Lemoine, *Łatwe ćwiczenia*; Aloys Schmitt, *Ćwiczenia przygotowawcze*; *Najłatwiejsze sonatiny na fortepian dla pierwszych lat nauki* w opracowaniu Artura Taubego; Franz Wohlfart, *60 ćwiczeń na skrzypce*.

⁴⁶ *Album dla młodych pianistów* Czajkowskiego; walce Ivanovicia, Straussa; *W krainie melodii. Album najpiękniejszych utworów* w łatwym opracowaniu Michała Woźnego; utwory Brahmsa, Chopina, Liszta (w ułatwieniu), Eduarda di Capua; cztery pieśni Moniuszki; pięć pieśni Niewiadomskiego.

⁴⁷ Więcej o działalności Kamińskiego zob.: Zofia Starowieyska MORSTINOWA, *Kabata historii*, wyd. 1 (2), Kraków 1962, wstęp: *Jak pisałam Kabatę*, s. V-XIX; Stanisław AUGUSTYNOWICZ-CIECIERSKI, *Wspomnienie o Stefanie Kamińskim*, „Tygodnik Powszechny” 9 XI 1975, nr 45, s. 6.

⁴⁸ S. A. KONDEK, op. cit., s. 153.

wśród nich u Eugeniusza Kuthana w Warszawie, K. T. Barwickiego w Poznaniu, w Uniwersum w Katowicach.

* * *

Trudno ocenić jednoznacznie znaczenie wydawnictw prywatnych w pierwszym dziesięcioleciu powojennym. Ich dorobek (łącznie nieco ponad sto publikacji, nie licząc muzyki estradowej) w porównaniu z produkcją PWM-u nie jest imponujący⁴⁹. Nie uczestniczyły w tworzeniu kultury najwyższej (czyli np. nie publikowały wybitnych dzieł polskiej muzyki współczesnej) czy nauki (brak np. wydawnictw źródłowych muzyki dawniejszej, niewiele istotnych rozpraw historycznych); choć pewne ślady ambitnego podejścia do kultury widać u Arcta (planowane wydanie wszystkich pieśni Moniuszki). Jednak pamiętać należy, że wydawnictwa prywatne nie działały w normalnych warunkach. Osłabione wojną (kapitałowo, sprzętowo, kadrowo), rozpoczynając działalność natrafiły na wszelakiego rodzaju szykany ówczesnych władz, które ostatecznie doprowadziły je do upadku. W takich okolicznościach nie można było prowadzić twórczej, spójnej polityki wydawniczej. Niewątpliwie jednak w sposób istotny współtworzyły one podstawy rozwoju kultury muzycznej i kulturę „codzienną”, wydając podręczniki do nauki gry, muzykę popularną. O poziomie ich publikacji i potrzebie ich zaistnienia niech zaświadczy fakt, że znaczną ich część (a przynajmniej ogromną większość pedagogicznych i popularyzatorskich) odnajdujemy później w katalogach PWM-u.

Nie wiadomo, jak potoczyłyby się losy i jaki byłby wkład do polskiej kultury muzycznej omawianych wydawnictw, gdyby nie zostały brutalnie zniszczone przez ówczesny aparat partyjno-państwowy. Ich likwidacja nie okazała się jednak katastrofą dla polskiej kultury muzycznej. Rozsądna i szeroka polityka wydawnicza, prowadzona przez PWM pod dyktando najpierw Tadeusza Ochlewskiego, później przez Mieczysława Tomaszewskiego, objęła wszystkie zasadnicze sfery kultury muzycznej.

Dopiero kryzys lat osiemdziesiątych i przekształcenia ustrojowe lat pięćdziesiątych, połączone ze zmianami dykcji polskiego monopolisty, doprowadziły do znacznego ograniczenia produkcji PWM-u. Gdyby spektrum instytucji wydawniczych działających w dziedzinie muzyki było wówczas szersze, może załamanie to byłoby mniej dotkliwe. Odrodzenie firm prywatnych działających obok PWM-u, niekiedy z nim konkurujących, nastąpiło dopiero na początku lat pięćdziesiątych.

⁴⁹ Do połowy 1952 roku PWM wydał 910 pozycji (książki i nuty), w tym ok. 420 z zakresu upowszechnienia muzyki, ok. 250 z zakresu muzyki estradowej, ok. 210 dla szkół muzycznych, przeszło 20 z zakresu teorii i historii muzyki, 10 roczników czasopism. Wg Tadeusz MAREK, *Cyfry, które brzmią jak muzyka (siedem lat działalności Polskiego Wydawnictwa Muzycznego)*, „Muzyka” 1952 nr 5/6, s. 106.

